

VNM, HalfLajf

Połowę życia - zajebany jak chuj
Drugie pół - zapracowany za dwóch
Znalazłem balans idealny
Nawet jeśli kac jest legendarny

Bo piąty rok nie wstaję z rana do robo
Mam kaca to boją się kurwa moje dziąsła o zapalenie,
Nie kojarz z paradontozą
Litery te w japie płoną mi i to cisnę na kartki
Nie mam kataru, ale nawijam jak Smarki,
(..)
Gdybym nie rapował ustawiłbym się jak Ty, i robił flotę
Wtedy Polska miałyby, jednego superrapera mniej
A takich kilku tu nieraz hajsu wkurwę zabiera lame, ale nie
Wpadłem tu po półśrodku tylko by wspiąć się tu na podium Polski
Przyszedłem jeszcze raz to udowodnić
Bo jak czytam te komentarze na FB raperów dziękuję za mój fanbase
(...) ewidentnie
Przerapowałem połowę życia lat, będzie szesnaście
Czyli tyle ile na feacie jebnę im barsów
Tych featów daję im rocznie między 20 a 30
A jak mała chce się dymać niech w tym przedziale też zechce się mieścić

Połowę życia - zajebany jak chuj
Drugie pół - zapracowany za dwóch
Znalazłem balans idealny
Nawet jeśli kac jest legendarny

Każdy był dzień produktywnego cyklu nieźle opity
Więc leczą skutki alko hektolitrow w elektrolity, u poczwórny rym,
Dzisiaj kac wyjątkowo paskudny był, ale mój mózg go rozkurwił
Gdy tu wylał się na ten brudny bit
Wstałem o ósmej o pierwszej zjadłem sadzone
Które prawie zwróciłem na talerz - byłoby jajko zwrócone
I powiedziałyby (...)
Puenta jest taka że już od dwunastej rezałem zwrotki
Jest po dwudziestej teraz i kończę bo coś czas będzie jebnąć
A pamiętasz kurwa mać że piszę zawsze na trzeźwo
To jest HalfLajf bejbi, nie pasuje coś ci to bye bye bejbi
Chyba że masz ochotę na nighttime, maybe?
Jutro w południe na siłkę, pójdę chłopaku to mus tu
Nie chce się wyżyłować jak wena
Tyle alko ma kurwa za dużo cukru
Trzeba palić to żeby walić to
Możesz mówić że jestem pojebany jak Gangnam Style
Sobie sam zbijam HalfLalf five

Połowę życia - zajebany jak chuj
Drugie pół - zapracowany za dwóch
Znalazłem balans idealny
Nawet jeśli kac jest legendarny